

KOLEGIUM SĘDZIÓW

POLSKIEGO ZWIĄZKU SZACHOWEGO

00-697 WARSZAWA, Al. Jerozolimskie 49

Tel/fax: (0-22) 841 41 92 oraz (0-22) 841 94 60

e-mail: biuro@pzszech.org.pl oraz a.filipowicz@szachista.com

witryna: <http://www.pzszech.org.pl>

Warszawa, 16 lipca 2011 r.

Biuletyn Nr 1-2011

KURS SĘDZIOWSKI – KLASA PAŃSTWOWA I PIERWSZA XXVII OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA SĘDZIÓW MATERIAŁY SZKOLENIOWE - DYSKUSJE

Opracował: IA Andrzej Filipowicz

Spis treści

1. Kurs sędziowski – Klasa Państwowa i Klasa Pierwsza, Puławy, 8-12 XI 2011
2. XXVII Ogólnopolska Konferencja Sędziów Szachowych, Puławy, 12-13 XI 2011
3. Informacje
4. Materiały szkoleniowe

Centralny Kurs Sędziowski

Puławy, 8–12 listopada 2011 roku

KOMUNIKAT ORGANIZACYJNY

1. Kurs sędziowski:

- a) sędziego szachowego klasy państwowej,
- b) sędziego szachowego klasy pierwszej,
- c) sędziego szachowego klasy okręgowej (ewentualnie)

2. Organizator

Lubelski Związek Szachowy

na zlecenie Kolegium Sędziów Polskiego Związku Szachowego.

3. Terminarz

Wtorek 8 listopada 2011 r. – przyjazdy w godzinach popołudniowych
– godz. 21.00 spotkanie organizacyjne,
Środa 9 XI do piątku 11 XI – wykłady,
Sobota 12 listopada 2011 r. – egzamin.

4. Miejsce kursu - Puławy

Kurs zostanie przeprowadzony w hotelu „IUNG Hotel” w Puławach,

Adres i telefon:

Puławy, al. Królewska 17

tel/fax: 81 887 73 06, 81 887 73 07

Strona internetowa: <http://hotel.iung.pulawy.pl>

Spotkanie organizacyjne w dniu 8 listopada 2011 r. o godz. 21.00

Koszt zakwaterowania i wyżywienia (osobodzień):

Hotel IUNG

Pokój jednoosobowy (doba):

Zakwaterowanie: 110 zł ze śniadaniem 130 zł

z pełnym wyżywieniem 170 zł (Restauracja Sybilla w budynku hotelu)

Pokój dwuosobowy (doba, od osoby):

zakwaterowanie 65 zł ze śniadaniem 85 zł

z pełnym wyżywieniem 125 zł (Restauracja Sybilla w budynku hotelu)

Pełne wyżywienie w kawiarni-restauracji Samotnia w Puławach

Adres i telefon:

ul. Zielona 36 (800m od Hotelu IUNG) Telefon: (081) 888 01 06

Strona internetowa: <http://kawiarnia-samotnia.pl>

Cena 40 zł (śniadanie, obiad, kolacja)

Bursa przy Regionalnym Centrum Kształcenia Ustawicznego w Puławach

Adres i telefon:

ul. Wojska Polskiego 7 (1200m od Hotelu IUNG), tel. (81) 886-37-05

strona internetowa: <http://www.rcku-pulawy.pl/bursa>

Pokoje 3, 4-osobowe

zakwaterowanie z pełnym wyżywieniem 65 zł (śniadanie, obiad, kolacja)

Zgłoszenia i rezerwacje

przyjmuje prezes Lubelskiego Związku Szachowego

Krzysztof Góra

Adres e-mail: goraniwa@wp.pl

Tel: 792 023 396 lub 533 986 657.

Wpłaty za zakwaterowanie i wyżywienie należy dokonywać na konto:

PKO BP II/O Lublin

Nr. 74 1020 3150 0000 3802 0027 0835

Rejestracja we wtorek 8 listopada 2011 r. od godziny 17⁰⁰ w Hotelu IUNG.

5. Warunki uczestnictwa

5.1 W kursie mogą wziąć udział sędziowie klasy drugiej oraz klasy pierwszej spełniający następujące wymagania:

- a) **kandydat na sędziego klasy pierwszej** musi wykazać się sędziowaniem minimum czterech turniejów, w tym przynajmniej dwóch turniejów rozgrywanych tempem umożliwiającym wypełnienie norm na kategorii

szachowe. Jeden z turniejów z normami musi prowadzić, jako sędzia główny;

- b) **kandydat na sędziego klasy państwowej** musi wykazać się sędziowaniem minimum sześciu turniejów, w tym przynajmniej trzech turniejów rozgrywanych tempem umożliwiającym wypełnienie norm na centralne kategorie szachowe. Trzy z wymienionych turniejów musi prowadzić jako sędzia główny, przy czym przynajmniej w jednym z nich musi być możliwość wypełnienia norm na centralne kategorie szachowe.

5.2 Dokonanie opłaty za kurs na konto PZSzach (vide Kom. Org.-Fin.):

- 200,00 zł dla kandydatów na klasę państwową,
- 150,00 zł dla kandydatów na klasę pierwszą,
- 100,00 zł dla kandydatów na klasę drugą i trzecią.

Bank BPH S.A. Numer konta: 34 1060 0076 0000 3200 0071 8184

Tytuł wpłaty: Kurs sędziowski Puławy + nazwisko i imię

5.3. Wstępne zgłoszenie udziału do **15 września 2011** i rezerwacja hotelu

5.4. Przesłanie do dnia **15 października 2011 r. karty zgłoszenia** –załącznik nr 1 wraz z wymaganymi dokumentami:

- a) kopia opłaty za kurs,
- b) kopia licencji sędziowskiej,
- c) potwierdzenie posiadania II kategorii szachowej (zaświadczenie z Wojewódzkiej Komisji Klasyfikacji i Rankingu lub kopia odpowiedniego wpisu do legitymacji szachowej),
- d) wykaz sędziowanych turniejów – zgodnie z załącznikiem nr 2,
- e) rezerwację noclegów.

Uwaga:

Karta zgłoszenia na kurs i ankieta sędziego w załączeniu

5.5. Dokumenty wymagane przy zgłoszeniu

należy przesłać na adres Lubelskiego Związku Szachowego:

LUBELSKI ZWIĄZEK SZACHOWY

20-011 Lublin, al. Piłsudskiego 22

Prezes **Krzysztof Góra**

najlepiej pocztą elektroniczną **e-mail: goraniwa@wp.pl**

tel. Komórkowy: 792 023 396, 533 986 657

5.6. Na kurs zostaną przyjęci tylko kandydaci posiadający *status sędziego* w Centralnym Rejestrze Polskiego Związku Szachowego
<http://www.cr.to.pl/ew/news.php>

5.7. Nie przesłanie w terminie wymaganych dokumentów może spowodować odmowę przyjęcia na kurs.

5.8. Potwierdzenie przyjęcia na Kurs, miejsce spotkania organizacyjnego zainteresowani otrzymają pocztą elektroniczną do dnia 25 października 2011 r.

5.9. Na spotkaniu organizacyjnym we wtorek **8 listopada 2011 r. o godz. 21.00** każdy przyjęty na kurs kandydat zobowiązany jest do przekazania

organizatorowi wersji „papierowej” wyżej wymaganych dokumentów **oraz dodatkowo:**

- a) Legitymację Szachową z aktualną klasą sędziowską i min II kat. szachową
- b) Licencje Sędziowską,
- c) Kopie Sprawozdań Sędziowskich – dotyczy kandydatów na klasę państwową,
- d) zaświadczenie z Wojewódzkiego Kolegium Sędziów zawierające zestawienie sędziowanych imprez – dotyczy kandydatów na klasę pierwszą.

6. Tematyka zajęć

Lp.	Temat	Liczba godzin
1.	Przepisy gry FIDE szachy klasyczne	3
2.	Przepisy gry FIDE szachy szybkie i błyskawiczne	2
3.	Ocena pozycji w końcowej fazie gry	2
4.	Regulaminy i systemy rozgrywek	2
5.	Ranking i klasyfikacja FIDE i PZSzach	4
6.	Kojarzenie systemem szwajcarskim,	3
7.	Programy komputerowe. Centralny Rejestr	2
8.	Sprawozdania z zawodów	2
9.	Komputer w służbie sędziego, zegary elektroniczne	2
10.	Organizacja turnieju i tworzenie biuletynu	2
11.	Prawa i obowiązki sędziego, relacja sędziego-zawodnik	2
12.	Interpretacja przepisów i wydawania werdyktów	2
13.	Słuchacze pytają, wykładowcy odpowiadają	2
	Razem:	30

Wykładowcy

IA Andrzej Filipowicz, IA Zenon Chojnicki, IA Andrzej Irlik, FA Adam Curyło i FA Bogdan Obrochta.

Kierownik kursu - prezes Lubelskiego Związku Szachowego Krzysztof Góra

Wyposażenie sali wykładowej:

ksero, rzutnik, ekran, tablica demonstracyjna, zegary szachowe.

7. Informacje dodatkowe

7.1 Każdy kursant powinien posiadać:

- kalkulator do obliczeń rankingowych,
 - aktualny Kodeks Szachowy i wydruki omawianych przepisów z Internetu
- vide** witryna Internetowa PZSzach - www.pzszach.org.pl

7.2 Egzamin na klasy sędziowskie odbędzie się w formie testowej z przepisów gry, systemów kojarzeń oraz rankingów FIDE i PZSzach.

7.3 Za zgodą Kolegium Sędziów PZSzach w kursie mogą brać udział kandydaci na sędziów klas okręgowych z województw, w których nie działają Wojewódzkie Kolegia Sędziowskie. Opłata z kurs wynosi 100,00 zł płatna na konto PZSzach.

Przewodniczący Kolegium Sędziów PZSzach
dr Andrzej Filipowicz

XXVII Ogólnopolska Konferencja Sędziów Szachowych

Puławy, 12-13 listopada 2011 roku

Temat wiodący Problemy szachów profesjonalnych

1. Organizator

Lubelski Związek Szachowy w uzgodnieniu z Kolegium Sędziów Polskiego Związku Szachowego.

Z ramienia Lubelskiego Związku Szachowego Konferencję w Puławach organizuje prezes **KRZYSZTOF GÓRA**

Adres e-mail: goraniwa@wp.pl

Tel. Komórkowy: 792 023 396, 533 986 657

Koszt zakwaterowania i wyżywienia (osobodzień):

IUNG Hotel

Pokój jednoosobowy (doba):

Zakwaterowanie: 110 zł ze śniadaniem 130 zł

z pełnym wyżywieniem 170 zł (Restauracja Sybilla w budynku hotelu)

Pokój dwuosobowy (doba, od osoby):

zakwaterowanie 65 zł ze śniadaniem 85 zł

z pełnym wyżywieniem 125 zł (Restauracja Sybilla w budynku hotelu)

Pełne wyżywienie w kawiarni-restauracji Samotnia w Puławach

Adres i telefon:

ul. Zielona 36 (800m od Hotelu IUNG) Telefon: (081) 888 01 06

Strona internetowa: <http://kawiarnia-samotnia.pl>

Cena 40 zł (śniadanie, obiad, kolacja)

Bursa przy Regionalnym Centrum Kształcenia Ustawicznego w Puławach

Adres i telefon:

ul. Wojska Polskiego 7 (1200m od Hotelu IUNG), tel. (81) 886-37-05

strona internetowa: <http://www.rcku-pulawy.pl/bursa>

Pokoje 3, 4-osobowe

zakwaterowanie z pełnym wyżywieniem 65 zł (śniadanie, obiad, kolacja)

Zgłoszenia i rezerwacje

przyjmuje prezes Lubelskiego Związku Szachowego

Krzysztof Góra

Adres e-mail: goraniwa@wp.pl

Tel: 792 023 396 lub 533 986 657.

Wpłaty za zakwaterowanie i wyżywienie należy dokonywać na konto:

PKO BP II/O Lublin

Nr. 74 1020 3150 0000 3802 0027 0835

Rejestracja w dniu 12 lub 13 listopada 2011 r., w Hotelu IUNG.

2. Miejsce obrad XXVII konferencji:

Hotel IUNG w Puławach

Adres i telefon:

Puławy, al. Królewska 17

tel/fax: 81 887 73 06, 81 887 73 07

Strona internetowa: <http://hotel.iung.pulawy.pl>

3. Przyjazdy

- Piątek, 11 listopada 2011 r. w godzinach wieczornych

- Sobota, 12 listopada 2011 r. w godzinach przedpołudniowych

4. Uczestnictwo i terminarz Konferencji

4.1. Uczestnictwo

W Konferencji, na prawach delegatów, mogą uczestniczyć wszyscy sędziowie klas: pierwszej, państwowej, FIDE i międzynarodowej FIDE, pod warunkiem posiadania licencji sędziowskiej klasy centralnej oraz uregulowania opłaty sędziowskiej za rok 2011.

4.2. Terminarz

Sobota, 12 listopada 2011

Godz. 10.30-13.00

III Błyskawiczne Mistrzostwa Polski sędziów szachowych

Godz. 14.00

Przerwa obiadowa.

Godz. 15.00-18.00

Konferencja – obrady.

Godz. 18.00

Kolacja.

Godz. 19.00

Dyskusja, spotkanie nieoficjalne, kulturalowe rozmowy.

Godz. 20.30

Zebranie Kolegium Sędziów

Zmiany przepisów FIDE

Bieżące kwestie, protesty, decyzje

Szkolenie - programy kojarzeń, kursy sędziowskie itp.

Niedziela, 13 listopada 2011

Godz. 9.00 - 13.30

Konferencja – obrady

Godz. 14.00

Zakończenie konferencji i obiad.

5. Porządek obrad dwudniowej Konferencji

Sobota, 12 listopada 2011 godz. 15.00

1. Powitanie uczestników Ogólnopolskiej Konferencji Sędziów przez Przewodniczącego Kolegium Sędziów PZSzach.
2. Otwarcie Konferencji.
3. Wybór prowadzącego obrady i protokolantów i zatwierdzenie porządku obrad.
4. Powołanie komisji mandatowej oraz uchwał i wniosków.
5. Sprawozdanie z działalności Kolegium Sędziów PZSzach.
6. Dyskusja nad sprawozdaniem.
7. Sprawozdanie Komisji Mandatowej.

6. Część szkoleniowa - tematyka

Sobota i niedziela – 12-13 listopada 2011

Temat wiodący

Problemy szachów profesjonalnych

Wykładowcy

IA Andrzej Filipowicz

IA Witalis Sapis

FA Bogdan Obrochta

FA Adam Curyło

IA Zenon Chojnicki

1. Problemy szachów profesjonalnych:
Sędziowanie ważnych profesjonalnych turniejów, szybkie remisy, ubiór zawodników, transmisja partii, biuletyny, warunki gry, sala do analiz, regulaminy, tie-breaki, publikacja wyników i partii, tempo gry, honoraria, nagrody.
2. Nowe decyzje Kongresu i Komisji FIDE, Kraków, 15-22 X 2011.
3. Przepisy turniejowe FIDE.
4. Systemy rozgrywek w świetle zmian przepisów FIDE – zmiany terminów MŚ od 8 do 20 lat.
5. Systemy rozgrywek w Polsce – tendencja skracania liczby rund.
6. Przepisy gry FIDE - szachy klasyczne, szybkie i błyskawiczne – interpretacja przepisów - nowości.
7. Ranking FIDE dla szachów szybkich i blitzów – tempo gry turniejów poddanych ocenie rankingowej FIDE. Modyfikacja programów komputerowych pod kątem blitzów i szachów szybkich.

8. Kojarzenia komputerowe – nowości.
9. Transmisja internetowa szachów szybkich i blitzów – szachownice elektroniczne i kamery.
10. Przygotowanie regulaminów rozgrywek krajowych i wyznaczanie sędziów głównych i ich asystentów. Ocena warunków gry w krajowych turniejach – zgoda arbitrów na przeprowadzenie zawodów w określonych warunkach Bezpieczeństwo organizacji rozgrywek szachowych.
11. Obniżenie najniższego rankingu FIDE po poziomie 1000 p. i zasady przyznawania kategorii szachowych i klas sportowych w świetle ocen rankingowych szachów szybkich i błyskawicznych.
12. Seminarya arbitrów i tytuły międzynarodowe sędziów.
13. Dyskusja.

Podsumowanie

1. Sprawozdanie Komisji Uchwał i Wniosków.
2. Zakończenie Konferencji.

III Błyskawiczne Mistrzostwa Polski sędziów szachowych Puławy, 12 XI 2011

REGULAMIN MISTRZOSTW POLSKI SĘDZIÓW w GRZE BŁYSKAWICZNEJ P-5' na rok 2011

Regulamin MP opracował IA Ulrich Jahr

1. **Cel.** Wyłonienie indywidualnych mistrzów Polski sędziów w grze błyskawicznej P-5'.
2. **Organizator.** Na zlecenie Polskiego Związku Szachowego organizatorem jest Lubelski Związek Szachowy
3. **Termin i miejsce.** Mistrzostwa Polski sędziów odbędą się w sobotę 12 listopada 2011 r. w Hotelu „IUNG”, w Puławach Puławy, al. Królewska 17. Początek zawodów o godz. 10³⁰.
4. **Uczestnictwo.** Uczestniczą wyłącznie sędziowie klas centralnych, posiadający licencję sędziowską Polskiego Związku Szachowego.
5. **Zgłoszenia.**
Zgłoszenia do organizatora Konferencji.
6. **Oplaty startowe.** Wpisowe do turnieju wynosi 20 zł od uczestnika, płatne na miejscu turnieju. Kwota uzyskana z wpisowego w całości zostanie przeznaczona na nagrody dla zwycięzców.
7. **System zawodów.** Mistrzostwa będą rozgrywane systemem szwajcarskim na dystansie 11 rund.
8. **Tempo gry.** Mistrzostwa będą rozgrywane tempem po 5 minut na partię dla grającego.
9. **Punktacja i ocena wyników**
9.1. W mistrzostwach o kolejności końcowej decydują następujące, kolejno stosowane kryteria oceny:
 - suma punktów (wygrana 1 pkt., remis 0,5 p., przegrana 0 p.), a w przypadku równości:

- wartościowanie średnie Buchholza, wartościowanie pełne Buchholza, liczba zwycięstw, ocena rankingowa wyniku (suma rankingów przeciwników, z wyjątkiem skrajnych wyników), progresja, wyniki bezpośrednich partii między zainteresowanymi zawodnikami.
- 9.2.** O tytule mistrza Polski, w przypadku równej liczby punktów podstawowych, uzyskanych przez dwóch lub więcej zawodników w turnieju, zadecyduje dogrywka dla:
- dwóch zawodników – jedna partia,
 - trzech lub czterech zawodników – rozgrywka pucharowa (pierwsza partia Nr 2 z Nr 3 i 1-4, potem zwycięzcy ze sobą).
- Zawodnik wyżej zaszeregowany w końcowej klasyfikacji ma prawo wyboru koloru bierek, ale białe otrzymują 5 minut do namysłu i muszą wygrać partię, natomiast czarne otrzymują 4 minuty do namysłu i wystarczy im remis, aby zostać uznany zwycięzcą.
- 10. Nagrody.** Zwycięzca turnieju otrzyma puchar. Za miejsca 1-3, w mistrzostwach przyznawane są medale PZSzach. Zestawienie nagród, dyplomów i innych wyróżnień ogłosi organizator na rozpoczęciu turnieju. Przewiduje się również nagrody specjalne dla kobiet.
- 11. Sędziowanie.** Mistrzostwa prowadzi sędzia główny zatwierdzony przez Kolegium Sędziów PZSzach.
- 12. Przepisy gry.** W mistrzostwach obowiązują Przepisy Gry FIDE opublikowane w roku 2009, stanowiące wkładkę do Kodeksu Szachowego.
- 13. Interpretacja regulaminu** należy do Kolegium Sędziów PZSzach oraz sędziego głównego.

Część szkoleniowa – problemy sędziowania

MATERIAŁY SZKOLENIOWE

Wybór artykułów IA Andrzeja Filipowicza
z miesięcznika „Magazyn Szachista”, z lat 2010-2011

Sędziowanie na olimpiadach

Mało osób zdaje sobie sprawę, jak wielka odpowiedzialność ciąży na głównych arbitrach (w mniejszym stopniu na arbitrach asystentach), którzy sędziują wielkie turnieje międzynarodowe, mistrzostwa Europy, olimpiady czy mistrzostwa świata. Każda decyzja arbitra znajduje się na cenzurowanym. Natychmiast komentują ją czołowi zawodnicy, działacze czy kierownictwa kontynentów, bądź FIDE. Nieraz zdarzało się, że po jednej błędnej decyzji arbiter już nigdy nie był zapraszany do sędziowania zawodów tej rangi.

Weźmy choćby przykład błędnej decyzji Zsuzsy Veröci w sprawie partii Monika Soćko - Foisor na MŚ kobiet w Nalczyku. Pozycja skoczek na skoczka, gdy jedna ze stron przekroczyła czas, a druga miała jedną sekundę, obiegała cały świat. Była komentowana na wielu forach internetowych. Interweniowało jury d'appel, które zmieniło decyzję sędziego.

Podobnie było z przypadkiem trzykrotnego pojawienia się tej samej pozycji na MŚ od 10 do 18 lat w Turcji przed paru laty. Też zbierało się ciało

odwoławcze, które zmieniło decyzję arbitra i było samo zaatakowane za niewłaściwą decyzję nakazującą młodemu zawodnikowi kontynuowanie partii w późnych godzinach wieczornych czy nawet nocnych.

W rezultacie nikt nie odsunął tych arbitrow od sędziowania, ale po prostu **przestano ich zapraszać**. To bardzo skuteczna metoda. U nas sędziowie, niestety nie zdają sobie sprawy, że jedna poważna pomyłka (przy czym nie należy mylić takiej decyzji z dyskusyjnymi przypadkami, których jest bardzo wiele), a nawet spóźniona decyzja, czy nieobecność sędziego głównego przy partii, w której zdarzy się trudna sytuacja, praktycznie powinna owocować brakiem zaproszeń sędziego na zawody w charakterze głównego arbitra.

Sędziując pierwsze turnieje PCA (Professional Chess Association) w połowie lat 90-ych miałem praktycznie postawiony warunek, że po jednej błędnej decyzji może paść słowo "do widzenia"!

Na Olimpiadach jest sędzia główny, ma z reguły dwóch (czasem czterech) zastępców i kilkunastu sędziów odpowiadających za sektory, w których jest od 6 do 20 meczów (zależy od liczby drużyn i wielkości sal) oraz sędziów meczowych. Sędziowie meczowi niestety nie zawsze reprezentują właściwy poziom, bo są dobierani "z klucza" – powinni być reprezentanci wielu krajów.

Wszyscy sędziowie na olimpiadach mają obowiązek przybyć na salę przynajmniej na półtorej godziny przed rozpoczęciem rundy (taki warunek powinien obowiązywać także wszystkich głównych arbitrow w kraju). Do ich obowiązków należy sprawdzenie ustawienia wszystkich figur, nastawienie zegarów, kontrola baterii w zegarach oraz wypisanie blankietów, tzn. wpisanie nazwisk zawodników, numeru rundy, meczu i szachownicy. Dodam, że na MŚ do 20 lat w Chotowej - Czarnej, sędziowie także zawsze wpisywali numery rundy i stolika, co ułatwiało potem kontrolę wyników.

Następnie sędziowie przez cały czas (5 do 6 godzin) muszą obserwować przebieg meczu (4 szachownica) i praktycznie nie mogą opuszczać miejsca gry. Są pod kontrolą sędziów sektorów, którzy mają analogiczne obowiązki. Z kolei sędzia główny, mniej więcej, co pół godziny obchodzi sale rozgrywek i sprawdza czy wszyscy sędziowie są na swoich miejscach. Gdy są nieobecni, to sędzia główny stoi w danym miejsce i czeka na arbitra, aby zwrócić mu uwagę na niewłaściwe postępowanie.

Do obowiązków sędziego głównego należy przeprowadzić odprawę z sędziami przed rozpoczęciem turnieju, wyznaczyć im obowiązki, zapoznać z regulaminem i innymi warunkami gry itp. Ponadto sędzia główny rozpoczyna rundę. Na olimpiadzie, jak też na wszystkich rozgrywkach z cyklu MS i mistrzostw Kontynentów obowiązuje "zero tolerancji" w stosunku do rozpoczęcia sesji - tak jest to ujęte w "Przepisach gry FIDE". Obecnie większość sędziów stara się uniknąć wpisywania zera za nieobecność przy stoliku w chwili ogłoszenia rozpoczęcia rundy. Dlatego też na olimpiadzie

sędzia główny czekał na znak od sędziów sektorów (podniesienie ręki), że zawodnicy są obecni przy stolikach i dopiero wtedy dawał znak rozpoczęcia rundy. Naturalnie na obu salach na olimpiadzie był widoczny dla wszystkich zegar odliczający czas, który pozostał do rozpoczęcia rundy (obowiązek organizatorów wg nowych przepisów turniejowych FIDE) i taka tolerancja sędziego, w stosunku do spóźniających się zawodników, musi się ograniczyć maksymalnie do 2-3 minut. Po czym już należy wpisywać nieobecnym zera, bez żadnej dyskusji o przyczynach spóźnienia.

Sędziowie potwierdzają podpisem wynik partii oraz zanoszą formularze do sędziów sektorowych lub sekretarzy. Naturalnie do ich obowiązków należy pilnowanie kontaktów zawodników z innymi graczami, z kapitanem, kierownikiem ekipy, względnie z postronnymi osobami. W takich przypadkach należy dawać zawodnikom upomnienia, a potem ewentualnie zwiększać kary.

Jeszcze jest jedno wymaganie w stosunku do sędziów z klasą IA, którzy na olimpiadzie pełnią funkcje od sędziego głównego do sędziego sektorów. Mianowicie muszą znać dobrze język angielski. W ogóle w tej chwili wnioskach na tytuł sędziego klasy międzynarodowej FIDE domaga się potwierdzenia, że arbiter IA zna język angielski w takim stopniu, że może zreferować zawodnikom regulamin turnieju i wyjaśnić wszelkie przepisy gry FIDE, uzasadniając podjętą decyzję czy reagując na protest zawodnika. Postawa etyczna arbitra, w świetle wymagań FIDE powinna być bez zarzutu.

Sędziowie powinni także znać terminy szachowych w kilku językach - nazwy figur, liczebniki od 1 do 8 oraz słowa poddał, remis itp. Większość tych słów można znaleźć w szachowych słownikach, gdyż w gruncie rzeczy dotyczą języków FIDE.

Sędziowanie MŚ w blitzach – półfinały i finały

Sędziowanie mistrzostw świata w grze błyskawicznej wymaga odpowiednich przygotowań i koncentracji ze strony całej ekipy sędziowskiej, zarówno w eliminacjach, jak i w finale. W ostatnich latach **półfinały rozgrywek męskich** odbywały się po openie Aeroflotu, w Moskwie, z udziałem ok. 180 zawodników. Jednego dnia grano 9 podwójnych rund, czyli 18 partii (kilka lat temu było nawet 11 podwójnych rund). Awansowało 6 najlepszych zawodników. Pierwsze kryteria w tie-breaku to tzw. średni Buchholz i pełny Buchholz. Fundusz nagród - 40.000 Euro zachęcał do przyjazdu nawet gwiazdy szachów i rzeczywiście w ostatnich eliminacjach grało 56 zawodników z rankingiem powyżej 2600, w tym siedmiu powyżej 2700.

Taki turniej rozpoczynał się o godz. 12.00 (rejestracja poprzedniego dnia, z małymi wyjątkami) i trwał do 6 godzin, praktycznie około 5 i pół godziny. Po otwarciu imprezy przez dyrektora turnieju, ogłaszałem najważniejsze punkty regulaminu w językach rosyjskim i angielskim - tempo gry, liczba rund, tie-break - i przeprowadzałem losowanie koloru w I rundzie.

Naturalnie przed tym wywieszałem na tablicy regulaminy w obu językach oraz przepisy gry w szachach szybkich i błyskawicznych. Przed rozpoczęciem każdej rundy ogłaszałem komunikaty i stan tabeli też w dwóch językach - pierwsze szóstki czy dziesiątki, niezależnie od tego, że na tablicy są już wywieszane. Wreszcie ogłaszałem rozpoczęcie kolejnej rundy, po sprawdzeniu, że wszyscy zajęli miejsca.

Mam do dyspozycji 6 sędziów, którzy rejestrują wyniki i na stojąco bacznie oglądają przebieg gry na swoich stolikach. Ja chodzę po scenie na podwyższeniu, obserwuję przebieg rozgrywek i rozstrzygam wszelkie protesty - decyzję praktycznie muszę wydać w ciągu minuty. Naturalnie główną uwagę zwracam na pierwsze 10 stolików, na których grają potencjalni zwycięzcy.

Wszyscy sędziowie muszą chodzić jak w zegarku - zbierają wyniki od zawodników, nastawiają zegary itp. Ja wpisuję wyniki, potem z jednym arbitrem ponownie sprawdzam całość wpisanych rezultatów - około 90 wyników - kojarzę kolejną rundę, robię przegląd "polityczny" (niektóre kraje nie mogą grać ze sobą), drukuję kolejną rundę, przekazuję sędziom protokoły kolejnej rundy i osobie, która wywiesza kojarzenia na tablicach. Podwójne rundy (P-3'+2"), wraz z wpisaniem wyników i zrobieniem kojarzenia zajmują około 30 minut.

Przerwa w eliminacjach ogranicza się do 15 minut po V rundzie. Naturalnie zdarzają się poślizgi, np. jakieś komplikacje z zegarami, zawodnikami czy protestami i wtedy eliminacje trwają dłużej, około 5 godzin.

Finał tegorocznych mistrzostw świata w biltzach w Moskwie (16-18 XI 2010), z udziałem prawie wszystkich gwiazd szachów, to turniej dwukołowy na dystansie 38 rund (kilka lat temu grało nawet 22 zawodników i były 42 rundy). Przewidziano trzy dni rozgrywek. Pierwszego i drugiego dnia po 14 rund, rozpoczynających się o godz. 15:00 (otwarcie o 14:00), a ostatniego dnia tylko 10 rund od godz. 13:00 i zamknięcie turnieju o godz. 20:00 lub wcześniej, jak miało miejsce w Moskwie w 2010 roku.

Podobnie, jak w eliminacjach, przychodziłem na salę trzy godziny przed rozpoczęciem I rundy. Sprawdzałem warunki gry, salę odpoczynku dla zawodników, dojścia do toalet, podłączenia drukarek (inny alfabet tu sprawia kłopoty), tablice informacyjne itp.

Następnie wywieszałem na tablicy przygotowane przepisy gry szybkiej i błyskawicznej w językach angielskim i rosyjskim oraz regulamin w obu językach, uzgodniony przed miesiącami z organizatorem. Zawsze biorę udział w przygotowaniu Regulaminu eliminacji i finału MŚ, w oparciu o Regulamin MŚ FIDE w grze błyskawicznej (mojego autorstwa), a organizator dodaje fundusz nagród i terminarz oraz dodatkowe informacje. Fundusz nagród w finale wynosił 100.000 Euro, kryteria tie-breaku - bezpośrednie

spotkanie (wynik dwóch partii), liczba zwycięstw, Sonneborn-Berger itd. Naturalnie ważną kwestią jest otwarcie MŚ z udziałem władz FIDE i Federacji Rosji. Potem, jako sędzia przekazuję informacje dla kibiców i zawodników oraz prowadzę całą procedurę losowania numerów, niezwykle ważną przy obecności tylu czołowych szachistów świata. Kolejność zapraszania do losowania jest niezwykle ważną i niezwykle drażliwą sprawą. Zapraszam najpierw aktualnego mistrza świata czy mistrzynię świata, potem mistrzów świata w blitzach, potem eksmistrzów świata i eksmistrzów świata FIDE, wreszcie wg rankingu.

Następnie odprawa z sędziami i potem analogiczna procedura jak w półfinale. Rejestracja i ogłaszanie wyników oraz rozpoczynanie rund. W ciągu dwóch godzin przeprowadzałem 7 rund. Po czym zarządzałem przerwę półgodzinną - zawodnicy mieli przygotowany mały posiłek. Kolejne dwie godziny i przeprowadzałem 14 rund przez 4 i pół godziny. W turniejach błyskawicznych nie ma możliwości wyznaczenia dokładnego czasu rozpoczęcia rundy - tworzenie tu zapasu w postaci przerw wielominutowych deenerwuje zawodników i organizatorów.

Sytuacje sędziowskie

W rozgrywkach różnych szczebli dochodzi niekiedy do sytuacji, w których sędziowie muszą właściwie interpretować obowiązujące przepisy i wykazać się bieżącą znajomością wielu podstawowych artykułów, aby błyskawicznie podjąć prawidłową decyzję.

Partie błyskawiczne

W blitzach dochodzi do wielu kuriozalnych przypadków, które nie jest łatwo rozstrzygać.

Założmy, że białe mają tylko króla, a czarne króla i dochodzącego pionka. Obaj zawodnicy mają sekundy. Białe wykonują królem nieprawidłowy ruch, stawiając go na pole przy czarnym królu. Czarne tego nie widzą i promują pionka, stawiając hetmana i naciskając zegar. Teoretycznie trudno w to uwierzyć, ale praktycznie, szczególnie, gdy figury stoją na skraju pól i mamy sekundy, takie sytuacje zdarzają się.

Czarne nie zareklamowały nieprawidłowego ruchu białych i nacisnęły zegar. Białe wykorzystały to i reklamują nieprawidłowy ruch rywala i żądają remisu - Co zrobić?

Spójrzmy na przepisy.

Art. 1.2. (...) *Niedozwolone jest pozostawienie własnego króla pod szachem, odsłonięcie króla, wykonanie posunięcia królem na atakowane pole oraz „bicie” króla przeciwnika. Przeciwnik, którego król został zamatowany przegrywa partię.*

Art. 4c. (Szachy szybkie - też dotyczą blitzów) *Nieprawidłowy ruch jest zakończony z chwilą uruchomienia zegara przeciwnika. Przeciwnik ma prawo reklamowania nieprawidłowego posunięcia do chwili zakończenia własnego ruchu. Tylko tak złożona reklamacja pozwala sędziemu na wydanie decyzji. Jednakże w pozycjach, w których oba króle są szachowane albo promocja pionka nie jest zakończona, sędzia powinien interweniować, gdy ma taką możliwość.*

Oznacza to, że po wykonaniu promocji pionka i naciśnięciu zegara czarne straciły prawo do reklamacji. Naturalnie w tym wszystkim jest też wina arbitra, że nie było go przy tej partii. Powinien chodzić po sali i interweniować w sytuacji, w której oba króle są szachowane.

Czasem jednak nie ma tylu arbitrów. Dlatego w tym przypadku trzeba uznać reklamację białych i przyznać remis w partii z uwagi na brak matującego materiału. Jeśli białe miałyby taki materiał, to dostałyby cały punkt.

Kolejny przypadek nieprawidłowego posunięcia w blitzach

Założmy, że czarne przekroczyły czas, a białe tego nie widzą i wykonują nieprawidłowe posunięcie. Czarne reklamują nieprawidłowość i powinny dostać punkt (chyba, że nie mają matującego materiału). Protest białych nie ma znaczenia, bowiem nie liczy się przekroczenie czasu, nie stwierdzone przez sędziego lub rywala. W takich sytuacjach gra jest kontynuowana ze wszelkimi konsekwencjami nieprawidłowego posunięcia

Znów patrzemy na przepisy.

Art. 6.8. *Przyjmuje się, że nastąpiło przekroczenie czasu, gdy sędzia stwierdzi ten fakt, względnie, gdy jeden z zawodników złoży prawidłową reklamację.*

Tak sama sytuacja występuje w przypadku pata. Gdy zawodnik, który przekroczył czas (opadnięta chorągiewka) zobaczy, że nie może wykonać żadnego posunięcia (pat), to naturalnie może reklamować remis i sędzia powinien to potwierdzić.

Dotknięcie figury czy też wykonanie posunięcia zanim przeciwnik naciśnie zegar

Gdy biały dotknie figurę przed naciśnięciem przez czarne zegara, co zdarzało się w wielu turniejach, to warto zwrócić uwagę na przepisy:

Art. 6.7(a) *W trakcie partii każdy zawodnik po wykonaniu posunięcia na szachownicy powinien przełączyć zegar szachowy, zatrzymując swój i uruchamiając zegar przeciwnika. Każdy z zawodników, po wykonaniu każde-*

go swojego posunięcia, musi mieć możliwość naciśnięcia dźwigni zegara i jego przełączenia.

Posunięcie nie jest zakończone dopóki zawodnik nie przełączy zegara, z wyjątkiem sytuacji, gdy wykonane posunięcie kończy partię ze skutkiem natychmiastowym - patrz art. 5.1(a), 5.2(a), 5.2(b), 5.2(c) i 9.6.

Zwykle arbiter nie interweniuje w takich przypadkach, tj. wcześniejszego wykonania ruchu, a co najwyżej może zwrócić uwagę. Jednakże biały, nawet po wykonaniu wcześniejszego ruchu, musi umożliwić czarnemu naciśnięcie zegara. Jeżeli czarny przypadkiem nie do końca wciśnie przycisk i zegar zostanie zatrzymany (zegary mechaniczne) lub w inny sposób naciśnie swój zegar nie uruchamiając zegara rywala, to i tak przeciwnik, na zatrzymanym czasie może odpowiedzieć posunięciem, bez ponoszenia jakichkolwiek konsekwencji.

Arbiter wyciąga tylko poważne konsekwencje, jeśli jeden z zawodników uniemożliwia przeciwnikowi naciśnięcie zegara.

Ustawienie tempa gry na zegarach – odpowiedzialność arbitra

Pojawiają się niekiedy wątpliwości, np. kto odpowiada za złe ustawienie czasu na zegarach? Przykładowo, gdy arbiter ustawi niewłaściwie zegar, to czy po zakończeniu partii przegrany może kwestionować tę sytuację i żądać powtórzenia partii?

Wyjaśniają to "Przepisy gry":

art. 6.10. (b) *Jeżeli w trakcie partii stwierdzono, że nieprawidłowo nastawiono czas na jednej lub dwóch tarczach (wyświetlaczach), to zawodnicy albo sędzia powinni natychmiast zatrzymać zegar. Sędzia powinien nastawić prawidłowy czas, dokonać korekty licznika posunięć i dostosować zużycie czasu do liczby wykonanych posunięć. Sędzia powinien określić czas zużyty przez obu zawodników według swego najlepszego rozeznania.*

Cóż, zarówno sędziowie, jak i zawodnicy są zobowiązani do sprawdzania ustawień zegara. Korekty są możliwe tylko w trakcie partii. Później jakiegokolwiek reklamacje nie mają sensu.

Rozmowy i opuszczanie sali gry

Stale pojawiają się problemy związane z zachowaniem zawodników w trakcie partii, np. opuszczanie sali gry czy też prowadzenie rozmów, względnie nawet wymiana kilku słów z innymi zawodnikami, czy osobami postronnymi. Nie zawsze sędziowie reagują właściwie. Często bagatelizują takie rozmowy, chociaż przepisy są jasne.

Art. 12.2. *Zawodnicy nie mają prawa opuszczania "sali gry" bez zgody sędziego. Pojęcie "sali gry" obejmuje: wydzielone miejsce grania partii, sanitariaty, wydzielony bufet, specjalnie wydzieloną palarnię i inne pomieszczenia wyznaczone przez sędziego. Zawodnik będący na posunięciu nie ma prawa opuszczania miejsca gry bez zgody sędziego.*

Art. 12.3(a) *W trakcie gry zabrania się zawodnikom używania jakichkolwiek notatek, korzystania z porad i innych źródeł informacji oraz analizowania partii na innej szachownicy.*

Art. 13.7(a) *Widzowie oraz uczestnicy zawodów nie mogą rozmawiać ani w inny sposób zakłócać przebiegu partii. Sędzia, jeśli zajdzie taka konieczność, może usunąć z sali gry osoby zakłócające przebieg zawodów. Jeżeli ktokolwiek zaobserwuje zaistniałe nieprawidłowości, to ma prawo zgłosić je jedynie sędziemu.*

Oznacza to, że zawodnik powinien stale przebywać na "sali gry" i nie może z nikim rozmawiać. Sądzę, że FIDE niedługo już wprowadzi zapis, że nawet za jedno słowo czy zdanie sędziego będzie mógł wpisać "zero" do tabeli, podobnie jak za użycie telefonu, czy nawet jego dzwonek.

W MŚ FIDE w Groningen w 1997 roku, było zabronione nawet jedno słowo i tak powinno być na wszystkich turniejach. Sankcje były poważne. Rozmowa, stwierdzona przez sędziego, kosztowała 10% nagrody. Wszyscy uczestnicy dostawali nagrody - najmniejsza 5.000 USD.

Pamiętam, jak spacerując po sali zobaczyłem dwóch stojących zawodników, którzy zamieniali pojedyncze słowa. Położyłem palec na ustach i powiedziałem 10% - natychmiast rozeszli się. Przed laty, kiedy był konflikt na linii Siegbert Tarrasch - Emanuel Lasker, to Tarrasch powiedział - rozmowę z Laskerem ograniczam do dwóch słów "szach i mat!".

Tak powinni zachowywać się szachiści i w czasie partii nie wypowiadać ani jednego słowa, bo nawet oferty remisowe są coraz częściej zabronione. Nie zawsze można tego dopilnować w trakcie wielkich openów, ale na wszystkich MP w różnych grupach wiekowych należy to do obowiązków sędziego.

Alkohol

Kolejny problem to zawodnicy grający pod wpływem alkoholu. Wielokrotnie spotykałem się z tym problemem na seminariach sędziowskich w różnych krajach. Problem jest złożony, bo alkohol nie znajduje się na międzynarodowej liście środków dopingujących, zatwierdzonych przez WADA, co nie pozwala na natychmiastowe usunięcie takiego uczestnika z rundy czy z turnieju.

Nie zmienia to faktu, że sędzia dysponuje artykułem

art. 12.1. Zawodnikom nie wolno podejmować żadnych działań przyczyniających się do tworzenia złej reputacji grze w szachy.

Zastosowanie tego przepisu i konsekwentna kara w postaci wpisania "zero" nie zawsze jest łatwe. Po pierwsze sędzia nie ma praktycznej możliwości zbadania alkomatem zawartości alkoholu, a policjant nie przyjdzie na salę gry. Jednakże arbiter może natychmiast zastosować przepis wg art. 12.1, w przypadku, gdy przykładowo delikwent zaczyna drzemać.

Ponadto, gdy rywal takiego zawodnika kwestionuje oddech, bo silny zapach alkoholu przeszkadza w grze, to sędzia może zażądać, aby taki gracz założył maskę. Jak nie może znaleźć maski, to naturalnie trzeba wpisać "zero".

To najprostsze rozwiązanie problemu, znacznie lepsze niż zakazanie takiemu zawodnikowi nie siadania przy stoliku, zanim rywal nie wykona posunięcia.

Sędziowie, którzy lubią wpisywać „zero”!

Prowadząc Seminarium Sędziowskie w Moskwie dowiedziałem się, że wydano tam książeczkę dla młodych szachistów, uczniów szkół, w której wskazano „sposób” promocji pionka. Mianowicie należy go przesunąć na ósmą linię i dopiero wtedy można postawić promowaną figurę. Natomiast, gdy zawodnik (zawodniczka) weźmie np. hetmana do ręki, co czyni blisko 80% zawodników i zdejmując jednocześnie pionka z siódmej linii, postawi hetmana na polu promocji na ósmej linii, to jest to nieprawidłowe posunięcie i w blitzu wpisuje się „zero”. Takie zero wpisano kilkakrotnie zawodniczkom czy zawodnikom.

Jest to totalna bzdura i to z wielu względów:

1. Przede wszystkim książeczka napisana w Rosji, czy w jakimkolwiek innym kraju, przez jakąkolwiek osobę, nawet znaną w świecie szachowym i mającą liczne tytuły szachowe, a nie zatwierdzona przez Kolegium Sędziów Federacji Szachowej Rosji, czy innego kraju jest tylko świstkiem papieru, bez żadnej mocy prawnej.
2. Sędzia nie ma prawa wtrącać się do gry w trakcie blitza, w zasadzie w żadnej sytuacji, nawet, gdy oba króle są pod szachem (takie prawo ma tylko w szachach szybkich). Naturalnie wyjątkiem jest sytuacja, gdy na jedną partię blitza przypada jeden sędzia, ale wtedy gra się partie wyłącznie wg szachów klasycznych i nawet nieprawidłowe posunięcie jest karane dodaniem rywalowi 2 minut, chociaż i w takim przypadku taka promocja nie może być w ogóle karana. Inne wyjątki i sytuacje, nie ujęte w przepisach mogą się naturalnie zdarzyć, ale wtedy sędzia kieruje się wytycznymi, podanymi we wstępie do „Przepisów gry FIDE” i rozwiązuje problem zgodnie z do-

świadczeniem, logiką, sprawiedliwością i z zachowaniem obiektywizmu.

3. W przepisach gry FIDE jest podane wyraźnie „*pionek, który z pozycji wyjściowej doszedł do przeciwnego skraju szachownicy musi być natychmiast, w ramach tego samego posunięcia, zamieniony na tym polu, na nowego hetmana, wieżę, gońca lub skoczka koloru pionka*”. Wcale to nie oznacza, że musi stanąć na tym polu, musi być jedynie wymieniony na tym polu.
4. W „Przepisach gry FIDE” nie ma obowiązującej „technologii” wykonywania posunięć. Przykładowo, jeśli goniec z pola c1 idzie na pole g5, to można go, trzymając w ręku, przesuwać kolejno przez pola d2, e3, f4 i dopiero postawić na polu g5 lub natychmiast postawić na polu g5. Bijąc białym skoczkiem z pola f3 – czarnego gońca na polu e5, możemy zarówno zdjąć najpierw ręką tego gońca i następnie tą samą ręką postawić białego skoczka na polu e5 lub jednocześnie stawiając skoczka na e5, zdejmujemy czarnego gońca, co czyni zdecydowana większość szachistów. Podobnie postępujemy przy biciu w przelocie.
5. Dlatego sędziowie powinni zwracać uwagę jedynie na wykonywanie posunięć jedną ręką i obserwować, czy tą samą ręką zawodnik naciska zegar.

Kara za nieprawidłowe posunięcie

Wydawałoby się, że jest to sprawa jasna. Nieprawidłowe posunięcie jest karane dodaniem przeciwnikowi dwóch minut. Ale okazuje się, że są też inne „rozwiązania”. Na turnieju Aeroflotu 2011 w grupie „C” jeden z zawodników, Ormianin, w partii z Holendrem z Monaco, w końcówce, w wyrównanej pozycji, pobił czarną wieżą białego pionka na b3, po czym trzymając wieżę w ręce, wrócił nią na pole b6, ale nie postawił pionka na b3. Zamyślił się na chwilę i następnie wykonał ruch wieżą na pole b4. Holender uprzednio zapisał na blankiecie W:b3, a teraz zareklamował nie tylko nieprawidłowy ruch, ale chęć oszustwa przez rywala i żądał całego punktu.

Holender zażądał też, aby decyzję podjął sędzia główny Festiwalu, też Holender, który był bliski przyznania racji rodakowi. Jednakże tak się złożyło, że w jakiejś sprawie pojawiłem się w tym momencie na sali turniejowej. Nie miałem nic wspólnego z grupą „C”, ale sędzia poprosił mnie o opinię. Dla mnie sprawa był prosta – należy postawić wieżę na b3 i dodać Holendrowi czas nieco większy, niż 2 minuty, bo zdarzenie miało miejsce w niedoczasy i mogło wytrącić Holendra z toku myślenia – nie było to „zwykłe” nieprawidłowe posunięcie. Gdyby ode mnie zależała decyzja dodałbym Holendrowi 5 minut. Ale sędzia główny postąpił inaczej, nie uznał tego za oszustwo, ale odjął 5 minut Ormianinowi i dodał 10 minut Holendrowi.

Uważam, że decyzja była niewłaściwa, nie należało odejmować czasu grającemu czarnymi. Dodam, że partia zakończyła się remisem.

Dzwonek telefonu

W jednej z partii pomiędzy GM and IM, sędzia usłyszał jakiś dźwięk telefonu i zaliczył porażkę. Nie zmienił decyzji i nie zwracał uwagi na zawodnika, który zaprotestował i pokazał kompletnie wyłączony telefon i dał sędziemu, aby spróbował wydobyć jakiś odgłos z tego aparatu.

Błąd sędziego. W takich sytuacjach arbiter nie powinien pochopnie podejmować decyzji. Musi mieć 100% pewności, że zadzwonił telefon danego zawodnika.

Tradycja, zwyczaje i przepisy

Szachy, gra o ponad 1000-letniej tradycji, ma również zakodowane w mentalności graczy i przekazywane z pokolenia na pokolenie pewne niepisane zwyczaje, która niekiedy bywają w sprzeczności z przepisami. Nasuwa się pytanie - czy prawo zwyczajowe może być stosowane w praktyce, jeśli jest w sprzeczności z przepisami gry?

Od dziesiątków lat zawodnicy ściskają rywalowi dłoń przed rozpoczęciem partii. Odmowa Anatolija Karpowa przed VIII partią meczu o MŚ z Korcznojem, w Baguio 1978, czy też przed partią z Albertem na olimpiadzie na Malcie w 1980 r., była przez wszystkich traktowana, jako posunięcie nie fair, niezależnie od argumentów wysuwanych przez Karpowa. Nie tak dawno FIDE wydało nakaz uściśnięcia dłoni, a odmowa jest karana porażką. Czy sędziowie powinni tak karać? Tu trzeba zachować ostrożność, taką samą, jak we wszystkich przypadkach, kiedy karzemy zawodnika porażką, nie unikając z przebiegu partii.

Kolejny przykład, już omawiany, 90% szachistów promuje hetmana w następujący sposób - bierze go do ręki, zdejmując pionka z siódmej linii i stawia hetmana na ósmej linii. Czy to prawo zwyczajowe może być karane w świetle sugerowanej koncepcji - konieczności stawiania pionka na ostatniej linii i wymieniania go na hetmana?

Przykładowo kiedyś dodatkowo notowano sobie graną partię w notesiku. Przez wiele lat czynił mm. Kazimierz Plater, szczególnie w czasach, gdy blankiety nie miały kopii. Obecnie jest to zabronione, aby wykluczyć możliwość korzystania z zapisów poprzednich partii. Dawniej nikt nie zwracał na to uwagi.

Czy wolno darować przeciwnikowi dotknięcie bierki? Naturalnie można tego "nie zauważyć", ale jak sędzia potwierdzi dotknięcie, to darowanie tego przekroczenia przepisów nie powinno mieć miejsca, bo wpływa na wynik turnieju.

Czy wolno przystąpić do gry, gdy przeciwnik przekroczył dopuszczalny czas spóźnienia? Dawniej nazywało się to "fair play", teraz nie zaleca się sędziom takiej akceptacji, bo wpływa to na wyniki turnieju i na nagrody, które dla wielu zawodników mają znaczenie. Sędzia jednakże powinien zachować umiar w lokalnych turniejów, w których prawo zwyczajowe może dominować nad przepisami, naturalnie o ile nie jest to sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem.

Redagując "Kąciki Sędziowskie" w miesięczniku "Szachy" IA Zbigniew Miller pisał *"Najlepsze kryterium dla sędziego w razie wątpliwości, to świadomość, że Kolegium Sędziów akceptowałoby jego stanowisko. Rada dla młodych sędziów: z dwojga złego lepiej być większym rygorystą, aniżeli dowolnie ustalać odstępstwa, nie mając wieloletniego doświadczenia i praktyki międzynarodowej. Pamiętajcie, że wszelkie odstępstwa od przepisów też muszą być oparte na pewnych zasadach - zasadach prawa zwyczajowego! Rozbieżność między przepisami a życiem wynika jedynie z nienadążania kodyfikacji przepisów za potrzebami praktyki, a więc poprawiajmy je, co dwa, trzy lata!"*.

W 1959 roku Miller pisał na temat partii odłożonych, obecnie praktycznie nieistniejących, ale analiza jest przydatna i w naszych czasach: *"Przed paru tygodniami na mistrzostwach Warszawy zdarzyło się, że król został szachowany skoczkiem, a grający najspokojniej zapisał posunięcie pionkiem. Po otwarciu koperty powstał dylemat: czy można pozwolić na pójsie królem, gdy został zapisany szach pionkiem? Mogą tu zajść dwa przypadki. Jeśli król ma dwa lub więcej możliwych posunięć trudno byłoby pozwolić po analizie domowej wybrać ruch lepszy. Partia musi być przegrana. Ale jeśli król miał tylko jedno pole? Przepisy tego nie przewidują, a więc i w tym wypadku partia powinna być przegrana. Wielu sędziów jednak zezwoli na ruch królem..., bo zaczyna coraz szerzej utrwalać się zwyczaj nie karania przegranej, jeśli gracz swego złego zapisu nie mógł wykorzystać w analizie domowej i możliwe jest tylko jedno, bezsporne posunięcie. Na korzyść takiego rozstrzygnięcia przemawia także fakt, że tam gdzie są dwie równie uzasadnione możliwości decyzji zawsze lepiej jest powziąć tę, która pozwoli uzyskać wynik przy szachownicy, aniżeli tę, która przesądzi rezultat przy zielonym stoliku"*.

Z punktu widzenia sportowego niesłuszne jest godzenie się na remis w wygranej pozycji. Czy sędzia ma prawo i możliwość oceny pozycji wbrew przekonaniu gracza? Sędzia może reagować tylko wówczas, gdy wynik zostaje sfalszowany w sposób wyraźnie gorszący, np. propozycja remisowa w końcówce król i wieża przeciwko "gołemu" królowi. Zawodnicy mają niestety sto sposobów, aby doprowadzić do omówionego przez nich wyniku partii bez możliwości interwencji sędziego. Jeśli jednak bez zachowania przyjętych zwyczajowo pozorów wybiorą sobie gorszący, lub stanowiący kpiny z publiczności (np. 3 razy Sf3-g1-f3 w debiucie) sędzia musi reagować.

"Byłem kiedyś świadkiem jak jeden z sędziów nie chciał się zgodzić na odłożenie partii, twierdząc, że jest ona bezapelacyjnie przegrana i on nie będzie niepotrzebnie przychodził na dogrywkę. Zawodnik speszony pogodził się z losem i poddał partię. Po analizie jednak okazało się, że istniała zadaniowa możliwość zremisowania. Co miał teraz powiedzieć sędzia na reklamację? Stąd też istnieje zwyczaj nie mieszania się sędziego do ustaleń zawodników (poddanie, remis), bo przecież obok pozycji, której analiza jest mniej lub więcej skomplikowana decydują również umiejętności zawodnika, stan psychiczny, zapas sił... i zegar! Jeśli można podstawić hetmana, to można również nie widzieć prostej możliwości wygrania partii".

Filozofia arbitra

Każdy sport ma swoje prawa i możliwości... omijania przepisów. Obowiązują przepisy, ale bardzo często miarodajne są zwyczaje.

Błędem sędziego jest chęć dostrzeżenia i ukarania wszystkich błędów.

Najlepszym sędzią jest nie ten, który najlepiej rozsądza konflikty, ale ten, który do nich nie dopuszcza.

Ciekawy przypadek

W drużynowych mistrzostwach Województwa Kujawsko-Pomorskiego w jednej z partii, w meczu NOK Nakło - CK Łubianka, zawodnik grający czarnymi wykonał prawidłową długą roszadę, zapisał ruch na blankiecie i przełączył zegar.

„Białe” zakwestionowały ruch, twierdząc, że wieża przy roszadzie przeszła przez pole b8 atakowane przez białopolowego gońca. Następnie "biały" podszedł do sędziego, który na chwilę przysiadł przy stoliku i zajmował się czynnościami administracyjnymi (wypełniał protokoły) i zadał ogólnikowe pytanie "Czy można wykonać roszadę, w której na linii wykonania roszady (nie mówił, że chodzi o długą roszadę) jedno z pól jest szachowane? Sędzia machinalnie odpowiedział - "NIE WOLNO" (!?) i jednocześnie wykonał przeczący ruch głową.

Naturalnie taka reklamacja powinna zostać oddalona, ale niewłaściwa odpowiedź sędziego, powstała wskutek niefortunnego zbiegu okoliczności, nie powinna wpłynąć na przebieg partii. Sędziego w jakimś stopniu obciąża fakt, że nie podszedł do stolika grających, ale i tak potakującą odpowiedź można uznać, w jakimś stopniu, za usprawiedliwioną. Przecież arbiter był przekonany, że zawodnicy znają elementarne podstawy gry w szachy. Tu nie chodzi o przepisy tylko o ABC szachisty. Trudno, aby sędzia uczył zawodników posunięć! To nie było partie początkujących 5-latków, tylko dorosłych graczy.

Zawodnik grający białymi powiedział "czarnemu", że nie wolno i czarne zamiast roszady wykonały ruch królem. Partia potoczyła się dalej, bez protestów z obu stron. Po kilku posunięciach sędzia podszedł do szachownicy i zorientował się, że niewłaściwie odpowiedział "białemu", ale nie przerwał partii i nie wrócił do pozycji przed roszadą. Trudno zresztą powiedzieć, czy taka decyzja była słuszna, bo posunięcie królem (zamiast roszady) też było prawidłowe.

Przebieg partii był prawidłowy, tym bardziej, że w trakcie trwania partii nikt nie zażądał przywrócenia pozycji, w której doszło do reklamacji zawodnika grającego białymi bierkami. Zawodnicy zakończyli partię, biały wygrał, podpisano blankiety. Protokół meczowy został podpisany przez kapitanów drużyn.

Niespodziewanie po meczu kapitan zespołu zawodnika grającego czarnymi bierkami złożył reklamację dotyczącą naruszenia przepisów gry FIDE.

Teraz rozpoczęły się perturbacje. Przede wszystkim nie wiadomo dlaczego sędzia główny rozgrywek uznał partię za rozpoczętą i następnie przerwana przez sędziego meczu (nic takiego nie zaszło - dop. A.F.). Nastąpiła weryfikacja rezultatu partii na 0:0. Uzasadnienie werdyktu było jeszcze gorsze:

1. Zarówno zawodnik, który stwierdził nieprawidłowość, jak i sędzia meczu, wykazali się nieznajomością podstawowych przepisów gry FIDE o ruchu bierki.

A.F. Z opisu partii wynika, że obaj zawodnicy nie znali posunięć, a wypowiedź sędziego nie ma tu istotnego znaczenia.

2. Zawodnik grający czarnymi powinien wskazać na nieprawidłowość werdyktu i zaprzestać kontynuowania gry.

A.F. - to prawda, ale nic takiego nie miało miejsca - patrz wyżej.

3. W prostej interpretacji - prawidłowo wykonanego ruchu (czyli roszady, a potem ruchu królem - dop. A.F.) nie można już w żaden sposób cofnąć. Nawet sędzia nie może tego zrobić, a jeśli tak się stało w przypadku omawianej partii - jest to złamanie przepisu o wykonywaniu posunięć i taka decyzja jest nieważna.

A.F. Prawidłowo wykonane posunięcie cofnął zawodnik i wykonał inne też prawidłowe, i na dobitek zgodnie z zasadą "dotknięta idzie", bo wykonał ruch królem.

4. Po błędnym orzeczeniu sędziego partia została przerwana po wykonaniu 14 posunięć czarnych. Nikt bowiem nie poddał partii, nie uzgodniono remisu, nie został przekroczony czas gry, nie zaistniała pozycja matowa czy patowa, nie nastąpiło 3-krotne powtórzenia pozycji, a zawodnicy nie podpisali blankietów. Zdaniem sędziego głównego to co zdarzyło się potem - było już rozgrywaniem innej partii, bowiem w dostarczonych sędziemu głównemu zapisach ruch długiej roszady czarnych nie został wykonany.

A.F. *Jest to nadinterpretacja i to bardzo dyskusyjna, bo poza wycofaniem się z roszady (praktycznie przekroczono tylko zasadę "postawiona stoi"), przebieg partii był dalej normalny i nie wykonano żadnego nieprawidłowego posunięcia.*

Najprościej było uznać partię za rozegraną z wynikiem 1-0. Wynik 0:0 ma sens tylko wtedy, gdy uzasadnimy to brakiem znajomości ruchów. W przepisach nie ma jednak warunku, że szachista musi znać posunięcia. Nie ma też przymusu gry.

Dlatego polecam wspomnianą na wstępie „filozoficzną zasadę” - nr 2.

Samo życie... turniejowe!

Pan Krzysztof Guca opisuje ciekawy przypadek, który miał miejsce w Częstochowie, w jednym z turniejów szachów szybkich P-15'.

Mianowicie na dokończenie partii zawodnikom pozostały sekundy, przy czym grający białymi miał 1-2 sekundy, natomiast grający czarnymi o kilka sekund więcej. Ten z większą ilością czasu na zegarze, po wykonaniu posunięcia, pozostawił kilka bierek rozrzuconych na szachownicy, wskutek czego przeciwnik natychmiast przełączył zegar mówiąc, aby je ustawił. Jednakże grający czarnymi, mimo że nie zdążył ustawić wszystkich bierek, ponownie przełączył zegar i białe przekroczyły czas, a czarnym pozostała na zegarze sekunda. Partia bodaj toczyła się na II szachownicy, a sędzia całe zdarzenie widział. Zegary były ustawione z możliwością opadnięcia tylko jednej chorągiewki.

Oczywiście grający białymi natychmiast zgłosił sędziemu reklamację, ale tu pojawił się problem, gdyż po przekroczeniu czasu nie miał ponoć prawa do reklamacji w świetle przepisów szachowych. Sędzia tłumaczył, że gdyby ów zawodnik zdążył krzyknąć: "sędzia!", wtedy mógłby interweniować, natomiast w zaistniałym przypadku nie miał (już) prawa.

Wśród kibiców rozgorzała dyskusja, pojawiło się nawet określenie "nieprzepisowe przełączenie zegara", w ocenie sędziego sytuacja na szachownicy była wyrównana (ale to chyba jest bez znaczenia), natomiast został wpisany wynik 0:1, zamiast prawdopodobnego 1:0. W świetle późniejszej wymiany zdań trudno byłoby komukolwiek zarzucić niesportową postawę, a decyzja sędziego może być uzasadniona, ale pozostawiła pewien niesmak.

Komentarz

1. Taka sytuacja z czasem (sekundy po obu stronach) jest na porządku dziennym, podobnie ma się rzecz z przewróconymi figurami,

Art. 7.3. *Jeżeli zawodnik przypadkowo przemieści jedną lub więcej bierek, to jest zobowiązany do przywrócenia właściwej pozycji na szachownicy na własnym czasie. Jeśli zachodzi konieczność, to zawodnik lub jego przeciwnik powinni zatrzymać zegar i prosić o asystę sędziego. Sędzia może ukarać zawodnika, który przemieścił bierki.*

W tym mieści się też brak ustawienia wszystkich bierek, czyli czarne wielokrotnie przekraczały przepisy gry

2. Reakcja białych była prawidłowa, chociaż można było też zatrzymać zegar i przywołać sędziego i ewentualnie sugerować nieprawidłowe posunięcie przy rozrzuconych figurach - można dostać 2 minuty. Czasem trudno jednak przewidzieć reakcję sędziego.

3. Sędzia z jednej strony miał rację, że nie interweniował - **vide: art. A4 b.** *Sędzia powinien podjąć decyzję odnośnie egzekwowania przepisów zawartych w art. 4 (wykonywanie posunięć), tylko na reklamację jednego lub obu graczy.*

z drugiej ta racja jest wątpliwa, bo powstały nienormalne warunki gry - vide **art. 13.1.** *Sędzia powinien dopilnować dokładnego przestrzegania "Przepisów Gry FIDE".*

4. Nieprawidłowy ruch (przewrócone bierki mogą być tak przyjmowane) można reklamować nawet po przekroczeniu czasu, bo przekroczenie może być właśnie wynikiem nieprawidłowego posunięcia.

Art. A4 c. *Nieprawidłowy ruch jest zakończony z chwilą uruchomienia zegara przeciwnika. Przeciwnik ma prawo reklamowania nieprawidłowego posunięcia do chwili zakończenia własnego ruchu. Tylko tak złożona reklamacja pozwala sędziemu na wydanie decyzji. Jednakże w pozycjach, w których oba króle są szachowane albo promocja pionka nie jest zakończona, sędzia powinien interweniować, gdy ma taką możliwość.*

Jest też takie sformułowanie, które można zastosować do tego przypadku - vide **art. 5.1(a)** *Partię wygrywa zawodnik, który zamatował króla przeciwnika. Mat natychmiast kończy partię pod warunkiem, że pozycja matowa powstała w wyniku prawidłowego posunięcia.*

5. Czarne nie miały prawa wykonać posunięcia przy wywróconych bierkach. Białe jednak reklamowały, przy czym nie ma znaczenia, że po przekroczeniu czasu. Sędzia mógł uznać to za nieprawidłowe posunięcie. Przekroczenie czasu nie odbiera prawa do reklamacji w takich sytuacjach.

6. Nie ulega wątpliwości, że sytuacja była dość trudna dla sędziego, nawet obserwującego przebieg partii. W każdym razie decyzja sędziego o nie-

uznaniu reklamacji była nieprawidłowa. Moim zdaniem najprościej było dodać białemu 2 minuty i partię należało kontynuować.

7. Przyznanie czarnemu punkt ujmuje przysłowie - "kował zawinił, cygana powiesili".

8. Przypadek dobrze świadczy o kulturze "białego", bo mógł zareagować dość ostro.

Gdzie jest biały król?

Pan Ireneusz Łukasik opisuje niecodzienne zdarzenie, które miało miejsce podczas jednego z czwartkowych turniejów w Domu Kultury Rakowiec w Warszawie. W partii szachów szybkich (P-15'), w skomplikowanej pozycji, gdy każdemu z zawodników została mniej więcej minuta, grający czarnymi, zastanawiając się nad posunięciem, skonstatował ze zdumieniem, że na szachownicy nie ma... białego króla. Żądał więc dla siebie dwóch minut dodatkowego czasu. Przeciwnik, chociaż zgłaszał wątpliwości, po dżentelmeńsku poddał się karze i zrezygnował z kontynuowania gry.

Uznał, że przy tak dużej przewadze czasowej grającego czarnymi dalsza walka jest bezcelowa. Dodajmy, że turniej rozgrywano bez sędziego. Grający białymi próbował argumentować, że króla mógł mu „ukraść”... któryś z kibiców albo przeciwnik. Świadkowie incydentu, uznali jednak, że jego obowiązkiem było pilnowanie swojego króla. Nie wywołało też zastrzeżeń żądanie dodania przeciwnikowi 2 minut. Były nawet głosy, że należy niezwłocznie ogłosić przegraną zawodnika grającego bez króla. Padło np. pytanie:

A co w przypadku, gdy partnerzy nie są w stanie porozumieć się, na które pole powinien wrócić król?

Grający czarnymi opowiadał później, że kilka posunięć wcześniej przeciwnik przewrócił kilka figur i ustawiał je już po naciśnięciu zegara. Uczynił to bardzo szybko i nie spotkał się z protestem. Gra toczyła się w tym czasie na przeciwległym krańcu szachownicy (w okolicy pola b6), dlatego czarne zauważyły brak króla na polu g1 dopiero po kilku posunięciach.

W wyniku „intensywnych poszukiwań” zlokalizowano króla obok szachownicy, stojącego w szeregu z innymi zbitymi figurami.

Komentarz

1. Banałem byłoby stwierdzenie, że życie turniejowe jest bogatsze, niż przepisy je opisujące. Powstają niebywałe sytuacje, trudne do wyobrażenia, nawet przez doświadczonych arbitrow i szachistów przygotowujących przepisy.

2. Opisany przypadek jest naturalnie kuriozalny, ale trudno go za taki uzać. Jeżeli szachista może podstawić „damkę” czy nie widzieć mata w jednym posunięciu, to może również nie zauważyć braku króla, pionka czy innej bierki przez jedno lub kilka posunięć.

Kwestia kontrolowania 64 pól przez całą partię jest problemem, który należy opanować we wczesnym stadium nauki gry w szachy. Niestety wielu trenerów czy instruktorów nie zwraca na to uwagi i nie dysponuje ćwiczeniami, pozwalającymi na unikanie takich sytuacji w karierze szachowej. Z mojej praktyki wiem, że takie sytuacje powstają najczęściej w partiach szachistów, którzy nauczyli się grać w szachy w wieku kilkunastu, a nie kilku lat.

3. Mając sekundy na zegarze, wielu szachistów ogranicza się do szybkiego wykonania posunięcia i naciśnięcia zegara, nie zawsze kontrolując sytuację na szachownicy, często ograniczając swój ogląd do tej części deski, na której toczy się fragment batalii.

4. Podjęta decyzja zawodników była słuszna, zgodna z logiką przepisów - vide art. 7.3. Jeżeli zawodnik przypadkowo przemieści jedną lub więcej bierki, to jest zobowiązany do przywrócenia właściwej pozycji na szachownicy na własnym czasie... Sędzia może ukarać zawodnika, który przemieścił bierki.

W tym mieści się też brak ustawienia wszystkich bierki, czyli brak króla. Kontynuację gry bez króla można traktować, jako nieprawidłowe posunięcie. Reakcja czarnych była prawidłowa i słusznie otrzymały 2 minuty. Białe miały prawo poddania partii.

5. Natomiast niestety nie ma dobrej odpowiedzi na pytanie w sprawie ewentualnego sporu dotyczącego pola, na którym miały stać król.

Reklamacja gry na czas

Zegary mechaniczne. Zawodnik „A” ma hetmana, skoczka i pionka i zaledwie 15 sekund na zegarze, natomiast jego rywal „B” tylko hetmana, ale sporo czasu. Zawodnik „A” widzi, że nie zdąży dać mata, więc reklamuje remis. Sędzia odkłada decyzję i przygląda się grze. Partia jest kontynuowana i „A” matuje przeciwnika przed podjęciem decyzji przez sędziego. Czy sędzia powinien uznać wygraną, czy też może orzec remis?

Komentarz

Reklamacja remisu przez „A” oznacza jednocześnie propozycję remisu i „B” mógł przyjąć remis i zakończyć partię. W pewnym sensie „B” „odrzucał” remis i ponosi przykre konsekwencje braku decyzji, i to własnej!

Zawodnik „A” z wyraźną przewagą (S+P) reklamuje remis, a „B” nie matuje forsownie (może to się zdarzyć), to sędzia musi natychmiast zaakceptować remis. Nie ma na co czekać.

Sędzia czekał i pojawiły się komplikacje - powstała pozycja, w której „A”, żądający remisu może dać mata i daje go!

Zawodnik „A” dał mata i zdobywa punkt. Sędzia powinien uznać mata, bo ruch wcześniej mógł zatwierdzić remis. Czekał i powstał problem. Zakładanie, że „A” chciał wygrać trochę czasu i reklamował remis jest niewłaściwe, bo przecież składał remisową propozycję w zdecydowanie lepszej pozycji i tylko wskutek braku decyzji ze strony rywala oraz ze strony arbitra zawdzięczał możliwość kontynuowania partii, a mat ją zakończył!

**Opracował
IA Andrzej Filipowicz**

Dalej załączniki

Karta zgłoszenia

Centralny Kurs Sędziowski

Miejsce i data:

Zgłoszenie na kurs klasy **państwowej*** / **pierwszej*** / **okręgowej***

1. **Imię i nazwisko**
2. **Data i miejsce urodzenia:**
3. **Adres zamieszkania:**
.....
4. **Wykształcenie:**
5. **Kontakt tel.** **e-mail:**
6. **Klasa sędziowska** **nadana w dniu**
7. **Nr licencji sędziowskiej** **z dnia**
8. **Kategoria szachowa:**
9. **Klub:**
10. **Członek Wojewódzkiego Związku Szachowego w** **Nr ew**
11. **Rezerwacja noclegów od kolacji w dniu** **do obiadu w dniu**
..... *** / lub proszę nie rezerwować noclegów *** .

Data

Podpis

* - niepotrzebne skreślić

POLSKI ZWIĄZEK SZACHOWY

KOLEGIUM SĘDZIÓW

ANKIETA KANDYDATA NA SĘDZIEGO SZACHOWEGO KLASY CENTRALNEJ

Imię i nazwisko Nr ewid.....

Data i miejsce urodzenia

Miejsce zamieszkania

E-mail..... telefon.....

Wykształcenie: .. Zawód:

Klasa sędziowska: Data uzyskania:

Kat. szachowa:

Klub:

Wynik egzaminu:..... Podpisy Komisji Egzaminacyjnej

Nadano klasę sędziowską

Miejsce i data:
